

XXV Europejska Wyprawa Mostowa **Cypr 2019, cz. 2**

Salamina, Apostolos Varnavas, klasztor św. Barnaby, Famagusta, Nikozja Północna, Kirenia, Nikozja Południowa, Larnaka, Kiti, Lefkara, Limassol



weryfikacja tekstu i zdjęcia:

prof. dr hab. inż. KAZIMIERZ FLAGA, dr h.c.m.

tekst i zdjęcia: **dr inż. ANDRZEJ STAŃCZYK**



Czwartego i piątego dnia wyprawy zwiedzano głównie północną, turecką część Cypru, m.in. Salaminę, wielowiekową stolicę i największy port wyspy, Famagustę z jej potężnymi murami obronnymi, Nikozję Północną z meczetem Selima – najstarszą gotycką budowlą na Cyprze. W części południowej, greckiej, zwiedzano m.in. Larnakę, jedną z najstarszych niegdyśjszych kolonii fenickich, a także miejsce działalności i pochówku św. Łazarza.

8 lipca 2019 r. – 4. dzień wyprawy

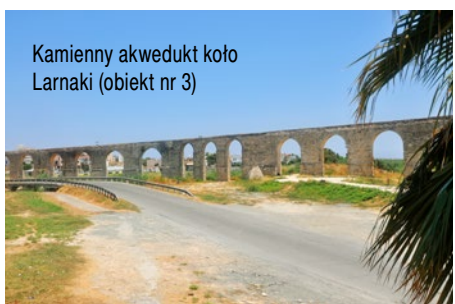
Wyprawa na Cypr – w zamyśle, nazwie i tradycji mostowa – nie dawała nadziei na spotkanie okazałych mostów. Niewielka powierzchnia wyspy, skąpe opady, małe



Most prowadzący do zamku w Kireнії (obiekt nr 1)



Stalowa kładka dla pieszych nad promenadą nadbrzeżną w Limassol (obiekt nr 2)



Kamienny akwedukt koło Larnaki (obiekt nr 3)

zlewnie i brak stałych rzek nie sprzyjają ich wznoszeniu. Patrząc na współczesną mapę wyspy i przywołując z pamięci zasięg Imperium Rzymskiego, można było spodziewać się pozostałości antycznych akweduktów sprowadzających wodę od źródeł w górach do miast na wybrzeżu oraz współczesnych wiaduktów drogowych przekraczających obniżenia terenu i bezkolizyjnych przejazdów nad autostradami. Oczekiwania te spełniły się tylko w części: piątego dnia napotkaliśmy przy drodze z Larnaki do Limassol długi, **wieloprzęsłowy akwedukt z XVIII w.**, a więc już nierzymski, a na trasie wieczornego spaceru w Limassol **stalową kładkę nad nadmorską promenadą** (obiekt nr 2). Początek był mizerny, bowiem łącznie z **kamiennym mostem o trzech sklepieniach** wiodącym do zamku Wenecjan w Kireнії (obiekt nr 1) oraz kładką nadbrzeżną w Kireнії, na który skierowaliśmy pierwsze kroki po przyjeździe – były to zaledwie cztery ciekawsze obiekty. I tak to, niestety, pozostało.

Wodę w Cesarstwie Rzymskim doprowadzano od ujęć do odbiorców w otwartych kanałach z niewielkim, jednostajnym spadkiem. Obniżenia terenu wyrównywano tunelami i akweduktami – mostami z korytem w poziomie pomostu. Wiele takich budowli można spotkać w basenie Morza Śródziemnego, na terenach dawnego Imperium Rzymskiego. Zagłębienia niwelety spływu wody wymagałyby użycia przewodów odpornych na ciśnienia rozrywające. Nie

sprostają temu rury ceramiczne i dopiero u schyłku Cesarstwa zaczęto wytwarzać rury z materiałów wytrzymałych na rozciąganie – ołowiane lub miedziane, zdolne do przejścia ciśnienia przepływającej wody. Jednak jeszcze przez stulecia, jak świadczy przykład akweduktu pod Larnakę, powracano do koncepcji sprawdzonej przez Rzymian.

Cypr jest zamieszkały przez Greków i Turków od stuleci. Pierwsi osadnicy greccy przybyli tu już w XIV w. p.n.e. Po zmieniających się zdobywcach wyspy w 1570 r. Turcy osmańscy odbili ją Wenecjanom i od tej pory zasiedlali coraz liczniej. Obecnie stanowią 18% ludności, podczas gdy Greków jest tu ok. 77%. Chytre posunięcie zwycięskich Turków, oddające greckiemu Kościołowi prawosławnemu świątynie katolickie wzniesione przez krzyżowców, początkowo zjednało im przychylność podbitych i zerwało więzi Greków z Kościołem katolickim i Europą Zachodnią. Jednak z upływem czasu dominacja Turków zaczęła ciążyć cypryjskim Grekom i po uzyskaniu przez Grecję kontynentalną niepodległości nasiliły się tendencje zjednoczeniowe.

Od 1878 r. wyspę kontrolowali Brytyjczycy, choć formalnie Cypr nadal stanowił część imperium osmańskiego aż do 1914 r. Wypracowano wtedy konstytucję, która przyznawała Grekom urząd prezydenta, pozostawiając Turkom funkcję wiceprezydenta oraz podział stanowisk ministerialnych i miejsc w parlamencie w proporcjach 7 do 3 na korzyść Greków.

Do dziś pozostały na Cyprze trzy enklawy brytyjskie, skąd dokonywano nalotów na tzw. Państwo Islamskie w Syrii.

Dążenia zjednoczeniowe Greków (*enosis*), wspierane przez grecki Kościół prawosławny, przekształciły się w otwarty konflikt, gdy prezydentem kraju został arcybiskup Makarios III. Po zamachu stanu w Grecji w 1967 r. niepokoje na wyspie nasiliły się i podobny przewrót odbył się na Cyprze w 1974 r. W jego wyniku wyspę przyłączono do Grecji kontynentalnej. Odpowiedź była natychmiastowa – 20 lipca 1974 r. wojska tureckie dokonały desantu w okolicach Kireonii i zajęły ok. 36% powierzchni wyspy. Nastąpił exodus cypryjskich Greków do południowej części wyspy, niezajętej przez Turków, i ucieczka cypryjskich Turków na tereny północne, opuszczone przez Greków. Linie podziału, zwaną zieloną linią, kontrolują wojska ONZ. Turecka propozycja utworzenia na Cyprze państwa federacyjnego została odrzucona. W 1975 r. proklamowano Tureckie Federalne Państwo Cypru, a w 1983 r. Turecką Republikę Cypru Północnego, uznaną przez Turcję, Naciszczawańską Republikę Autonomiczną oraz Organizację Współpracy Islamskiej.

W marcu 2004 r. Cypr przyjęto do Unii Europejskiej, choć mieszkańcy części północnej nadal posługują się walutą turecką i wjazd do niej wymaga uzyskania wizy tureckiej.

Rozczłonkowanie Cypru postawiło część północną w trudnej sytuacji – na wyspie nie ma stałych rzek, a tereny z pewnymi, choć ograniczonymi zasobami wody znajdują się w południowej, greckiej części wyspy. Z brzegów Turcji przeciągnięto więc rurociąg do Kireonii. Poprowadzono go na znacznej głębokości pod powierzchnią morza, aby nie utrudniał przepływania statków i łodzi podwodnych, i zakotwiczone do dna morskiego. Do jego obrony w czasie ewentualnych konfliktów Turcja zakupiła w Rosji rakiety, co nie wróży dobrze na przyszłość. Rankiem czwartego dnia, jeszcze w północnej części wyspy, przejeżdżaliśmy obok obozów wojsk tureckich, stacjonujących tu od czasu aneksji w 1974 r. Ocenia się, że na Cyprze przebywa ok. 45 tys. żołnierzy, których na co dzień nie spotyka się w mundurach. Podobno na przepustkę wychodzą tylko w cywilnym ubraniu, by nie potęgować wrażenia silnego zmilitaryzowania tego obszaru. To przemyślana decyzja.

Zwiedzanie czwartego dnia wyprawy rozpoczęliśmy od **Salaminy**¹, wielowiekowej stolicy i największego portu wyspy. Zachowały się tam budowle z czasów panowania Rzymian. Podniesione do pionu kolumny o korynckich kapitelach i bazach pozwalały zwiedzającym zorientować się w układzie i przeznaczeniu budowli. Mostowców mogły zaciekawić skarłate akwedukty – kamienne ryny doprowadzające wodę do basenów i łaźni. Teren wykopalisk jest rozległy, więc wkrótce nasza grupa rozpełzła się po antycznych zakątkach, zachowując łączność głosową przez aparaturę bezprzewodową, szepczącą do ucha opowieści przewodniczki i komunikaty organizatora – nieocenionego Franciszka Brodzkiego z Anitouru. Gdy głos zanikał, był to sygnał do czujności i odzyskania kontaktu z grupą.

Antyczne Salamis było w VIII w. p.n.e. jednym z najważniejszych miast Cypru. U jego wybrzeży w 450 r. p.n.e. statki związku miast greckich pokonały dwukrotnie liczniejszą flotę perską, a zwycięskie walki stoczono też na lądzie. W 306 r. p.n.e. Salamis było świadkiem innej wielkiej bitwy morskiej – między flotami Demetriusza i Ptolemeusza.

Po przejęciu przez Rzym kolonii greckich na Morzu Śródziemnym i w Azji Mniejszej także Cypr podzielił ten los. Pozostałości budowli z tamtego okresu są najcenniejszymi obiektami archeologicznymi w północnej części wyspy. Najstarszym z nich jest świątynia Zeusa, która powstała zaraz po założeniu miasta. W dobrym stanie przetrwały łaźnie rzymskie, gimnazjon – miejsce, gdzie uprawiano ćwiczenia fizyczne, oraz teatr rzymski, w którym także dzisiaj odbywają się spektakle teatralne i koncerty. Uwagę przyciągają bezgłowe posągi, port oraz wystające z ziemi fragmenty kolumn. W IV w. liczne trzęsienia ziemi zrujnowały miasto. Konstantyn I Wielki postanowił je odbudować; na jego cześć Salaminę nazwano Konstancją. Z upływem lat miasto podupadło wskutek najazdów arabskich. W średniowieczu wiele budowli zostało rozebranych na materiał budowlany, który przewożono do Famagusty.

W drodze do Famagusty zatrzymaliśmy się w **Apostolos Varnavas**, gdzie w kamiennym sarkofagu złożono szczątki

¹ Pogrubioną czcionką zaznaczono miejscowości i miejsca, których zwiedzeniu poświęcono najwięcej czasu i uwagi.

św. Barnaby Apostoła. Nad jaskinią grobową wymurowano niepozorną cerkiewkę, do której ciągną pielgrzymki chrześcijan różnych odłamów. Znajdujące się w pobliżu inne wgłębienia wykute w skałę noszą nazwę grobów królewskich. W podobnym złożono ciało Chrystusa, a płyta zamykająca wejście była pozioma, a nie pionowa, jak to bywa przedstawiane w wielu filmach.

Dalsza trasa wiodła do **klasztoru św. Barnaby**, zamienionego na muzeum archeologiczne i muzeum ikon. Po masowym przesiedleniu Greków na południe wyspy religią dominującą w jej północnej części jest islam, podobnie jak w Turcji. Kościoły prawosławne na północy opustoszały. Utworzenie muzeum w nieczynnej cerkwi to dobre posunięcie, nieprovokujące zadrażnień. W 14 galeriach zgromadzono tu skarby sztuki i przedmioty użytkowe pochodzące z wykopalisk datowanych od VIII w. p.n.e. do końca ery antycznej. Jednak przykład ten jest odosobniony, bowiem większość świątyń grekokatolickich zamieniono na meczety, co potęguje napięcie między społecznościami Cypru.

Św. Barnaba, jeden z 72 uczniów Chrystusa, pochodził z zamożnej rodziny żydowskiej osiadłej na Cyprze i tu razem ze św. Pawłem przywiodła go w latach 45–49 pierwsza wyprawa misyjna. Towarzyszący miejscowej przewodniczce mąż wspominał o konflikcie między Barnabą i Pawłem w latach 45–55 i nazwał św. Barnabę ojcem cypryjskiego Kościoła autokefalicznego. Byłby to początek pęknięcia chrześcijaństwa, znacznie wcześniejszy, niż uważa się powszechnie. Próba rozwikłania wątpliwości po powrocie nie powiodła się. W *Kronice chrześcijaństwa* jest wspomniany tylko rozdźwięk między tymi apostołami w Antiochii. Wiadomo jednak, że po pierwszej, wspólnej podróży misjonarze rozstali się, a Barnaba kolejne wyprawy misyjne odbywał z innym uczniem Jezusa, Janem Markiem. W końcu osiadł na wyspie, gdzie został ojcem cypryjskiego Kościoła chrześcijańskiego i gdzie ukamienowali go ortodoksyjni Żydzi. Za szerzenie nowej religii na Cyprze podczas pierwszej, wspólnej podróży misyjnej ubiczowano w Pafos św. Pawła – przywiązaniem do pręgierza wymierzono 39 uderzeń biczem. Kolumna-pręgierz przetrwała wśród ruin wczesnochrześcijańskiej bazyliki z IV w.

Krótki przejazd i zwiedzanie niedalekiej **Famagusty** – miasta o historii liczącej



Ruiny starożytnego miasta Salaminie



Ruiny łaźni w Salaminie



Ruiny świątyni Zeusa w Salaminie



Starożytny teatr w Salaminie



Mozaiki z czasów rzymskich w ruinach Salaminie



Cerkiew mauzoleum z grobowcem św. Barnaby Apostoła

kilka tysięcy. Famagustę założyli egipcjacy Ptolemeusze w III w. p.n.e. Zdobyta w 1191 r. przez krzyżowców, była im przystankiem w drodze do Ziemi Świętej i pierwszym miejscem ucieczki po opuszczeniu w 1291 r. Akki – ostatniej twierdzy bronionej przez nich w Azji Mniejszej. Po zmiennych kolejach losu miasto znalazło się pod władzą Genui w latach 1376–1464, a następnie Wenecji. Z okresu, gdy wyspą władała Wenecja, przetrwały tu umocnienia – opasujące stare miasto podwójny pierścień murów o długości 3,5 km i wysokości sięgającej 18 m, wzniesiony w XVI w. do obrony przed wojskami imperium osmańskiego. Jeszcze dziś widać na murach płaskorzeźby lwów – symbolu Wenecji. Te gigantyczne umocnienia nie uchroniły miasta przed najazdem Turków osmańskich w 1571 r. Jednak pod rządami zdobywców Famagusta rozwijała się nadal i wkrótce stała się jednym z najbogatszych miast Lewantu.

Upadek imperium osmańskiego przewrwał panowanie Turków na wyspie. Dopiero współcześnie, w 1974 r., dokonali oni ponownej inwazji i podzielenia Cypru. Jej skutkiem był masowy exodus ludności greckiej, co poskutkowało całkowitym wyludnieniem dzielnicy Famagusty – **Warosia**. Objazd przyległymi ulicami ukazuje wille i pałace bogatych kupców i arystokracji bez mieszkańców. Niezasiedlone do dziś, niszczone przez z górą 40 lat.

Wysoko ponad mury obronne wznosi się **katedra św. Mikołaja** – klejnot architektury gotyckiej. Po podboju przez Tur-

ków osmańskich zamieniona na meczet Lali Mustafy Paszy. Pokracznie wygląda jedna z dwóch wież katedry nadbudowana minaretem. Katedrę wzniesiono w latach 1298–1400, wzorując się na konstrukcji katedry w Reims we Francji. Za budulec posłużył wapień pochodzący z tych samych kamieniołomów, z których czerpano materiał do budowy murów wokół miasta. Ustrój nośny – trójnawowy, o płaskim (!) dachu. Zachodnia fasada ma trzy wejścia i rozetę nad środkowym portalem. Po jej bokach wznoszą się nigdy nieukończone wieże. Zdobyta i zdevastowana przez Turków osmańskich w 1571 r. Zniszczono wtedy freski, posągi i ostatnie witraże, które przetrwały walki. Przed katedrą został stracony dowódca weneckiej obrony miasta. By przystosować świątynię do nowej funkcji, dobudowano wysoki na 50 m minaret, a na dziedzińcu przed wejściem fontannę do rytualnego mycia nóg. Wewnątrz wykonano mihrab – niszę wskazującą kierunek Mekki, w którym powinni się modlić wyznawcy islamu. W 1735 r. meczet został uszkodzony kolejny raz przez trzęsienie ziemi.

Oglądając ten dowód dominacji zdobywców i przyczynę zdrażeń z grecką społecznością wyspy, tym bardziej można docenić chytrą sultana, który własne konflikty z podbitymi skierował na skłócenie chrześcijan. Podobnie sprytnym posunięciem ich współczesnych potomków jest utworzenie w tureckiej części wyspy centrum edukacyjnego dla młodzieży z różnych krajów, głównie z Afryki i Azji. Liczne

uniwersytety przyniosły ożywienie gospodarcze w słabo zaludnionej północnej części wyspy i stały się ośrodkiem propagandy.

Jeszcze piękniejszą budowlą niż katedra zdaje się tutejszy **klasztor Franciszkanów**. Czwarty dzień kończyła wizyta w północnej części stołecznej Nikozji z programem zwiedzenia bramy Kireńskiej, placu Atatürka z kolumną wenecką, karawanseraju Büyük Han i katedry Agia Sophia przemienionej na meczet Selima – zabytków pozostałych po kolejnych zdobywcach wyspy.

Nikozja Północna, położona w środkowej części wyspy, nad rzeką Pedieos, jest największym miastem, stolicą i siedzibą rządu tureckiej części wyspy. Zamieszkała przez ok. 80 tys. osób, mieści centra biznesowe, restauracje, sklepy i centra handlowe.

Miasto zostało podzielone po starciach między społecznościami obu narodów w 1964 r., jeszcze przed inwazją turecką dekadę później. Społeczność międzynarodowa uważa, że od tego czasu Nikozja Północna znajduje się pod okupacją turecką. Zdemilitaryzowaną linię podziału, tzw. zieloną linię, patrolują siły ONZ.

Miasto jest ekonomicznym, politycznym i kulturalnym centrum Tureckiej Republiki Cypru Północnego, o wysokim poziomie dobrobytu i rozwoju w XXI w., posiadającym nowe autostrady i wieżowce. Odwiedzane przez znaczną liczbę turystów, jest gospodarzem różnych imprez kulturalnych, w tym międzynarodowych festiwali teatru i muzyki. Zamieszkała



Grób św. Barnaby Apostoła



Ikonostas oraz eksponaty z muzeum archeologicznego w klasztorze św. Barnaby Apostoła



Klasztor św. Barnaby Apostoła



Fronton katedry św. Mikołaja w Famaguście



Widok na weneckie mury obronne Famagusty

przez liczną populacją studencką stało się ważnym ośrodkiem edukacji i badań. Są tu trzy uniwersytety, w tym największy – Uniwersytet Bliskiego Wschodu. Pomimo ostatnich symbolicznych gestów likwidacji małych fragmentów muru dzielącego miasto, czynionych przez przedstawicieli obydwu społeczności zamieszkujących Nikozję, stolica Cypru nadal pozostaje jedyną na świecie podzieloną stolicą.

Jak większość średniowiecznych miast, Nikozja jest obwarowana murami. Spośród trzech bram wjazdowych – prowadzących do Famagusty, Kirenii i Pafos – przejeżdżaliśmy przez dwie pierwsze. **Brama Famagusta** została odrestaurowana w 1980 r. i od tej pory jest miejscem koncertów i wystaw. **Bramę Kirenii** odnowiono w 1994 r. i obecnie mieści się tu biuro informacji turystycznej. **Brama Pafos** nazywana jest też Górną bramą, ponieważ położona jest prawie 150 m n.p.m. Karawanseraj **Büyük Han** jest kolejną atrakcją Nikozji Północnej.

Gdy wodzowie wojowniczych ludów napadający kupieckie karawany wędrujące w głąb Azji przedłożyli korzyści z opłat za przemieszczanie się przez ich terytoria nad korzyści z łupienia wędrowców, wzdłuż Jedwabnego Szlaku powstały obronne zajazdy – karawanseraje. Dawały wytchnienie znużonym drogą ludziom i zwierzętom, ochronę przed słońcem, a nawet możliwość kąpieli. Karawanseraj Büyük Han jest typowym przykładem takiej warownej budowli i jednym

z najpiękniejszych budynków na Cyprze. Zbudowany w 1572 r. przez Turków, posiada meczet i fontannę. Z zewnątrz przypomina niedostępną fortecę, zaś wewnątrz mieści obecnie szereg sklepów, zakładów rzemieślniczych i meczet.

Obronne zajazdy – karawanseraje – budowano na tej szerokości geograficznej na szlakach w głąb Azji według jednego wzorca. Czworobok murów zewnętrznych – grubych i wysokich na co najmniej dwa piętra – był pozbawiony okien, a do wnętrza prowadziła jedna umocniona brama. Przytulone na całym obwodzie murów pomieszczenia są otwarte na wewnętrzny plac, na środku którego stoi mały meczet. W poziomie terenu znajdowały się stajnie dla jucznych zwierząt: wielbłądów i osłów, na piętrach były pokoje gościnne, a na szczyt murów prowadziły schody dla obrońców w przypadku zagrożenia. Całość była małą warownią, gdzie można było umyć się, posilić, przenoćować i uczestniczyć w modłach. Współcześnie arkadowe pomieszczenia na parterze i na piętrach Büyük Han zmieniły swoje przeznaczenie, ale miejsce modłów pozostało.

Dalsze nasze kroki wiodły do **katedry Agia Sophia**, obecnie **meczetu Selima**. Po wejściu Turków osmańskich usunięto z niej świątynne posągi, dobudowano minaret, wewnątrz wyścielono dywany i całość przekształcono według islamskich reguł – odtąd katedra pełni rolę meczetu. Dziś to miejsce islamskich modłów w chrześcijańsko-gotyckiej architekturze

nie jawi się jako symbol koegzystencji dwóch światowych religii.

Meczet Selima jest najstarszą gotycką budowlą na Cyprze. Jej wznoszenie rozpoczęto w 1209 r. podczas panowania Francuzów i kontynuowano przez ok. 150 lat. Stoi na ruinach wcześniejszego kościoła bizantyńskiego. Prace budowlane przebiegały opornie, dodatkowo liczne wojny spowalniały budowę i właściwie nigdy nie została ona ukończona. Uszkodzana podczas walk i w czasie trzęsień ziemi, była remontowana m.in. przez Genuńczyków i Wenejcjan. W katedrze koronowano królów Cypru, którzy następnie udawali się do katedry św. Mikołaja w Famaguście na uroczystość koronowania na tytularnego władcę Królestwa Jerozolimskiego. W 1570 r. wyspa została zdobyta przez Turków osmańskich, którzy katedrę częściowo uszkodzili. Spalili ambonę i ławki, otworzyli część grobów i rozrzućli spoczywające w nich szczątki oraz usunęli kamienie nagrobne. Wkrótce potem rozpoczęto przebudowę katedry na meczet. Dwie niedokończone wieże przekształcone zostały w minarety o wysokości 50 m, na dziedzińcu zbudowano fontannę do rytuału ablucji, usunięto wszelkie zdobienia, a wnętrze pomalowano na biało i wykonano mihrab. W 1735 r. meczet został po raz kolejny uszkodzony przez trzęsienie ziemi.

Wieczorny spacer w okolicy naszego hotelu w Kirenii pozwolił nam odkryć interesującą **kładkę dla pieszych wzdłuż plaży** nad Morzem Śródziemnym.



Lew wenecki nad bramą Morską w Famaguście



Uliczka handlowa w Nikozji Północnej



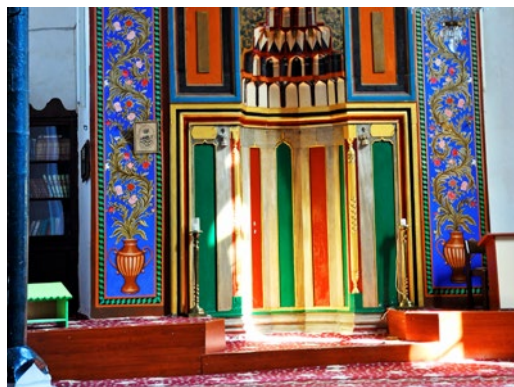
Ekspонат w Muzeum Cypru w Nikozji Południowej



Wnętrze kościoła św. Łazarza w Larnace



Nawa główna w katedrze św. Mikołaja



Mihrab meczetu Selima w Nikozji Północnej



Eksponaty w Muzeum Cypru w Nikozji Południowej



Ruiny średniowiecznych budowli w centrum Famagusty



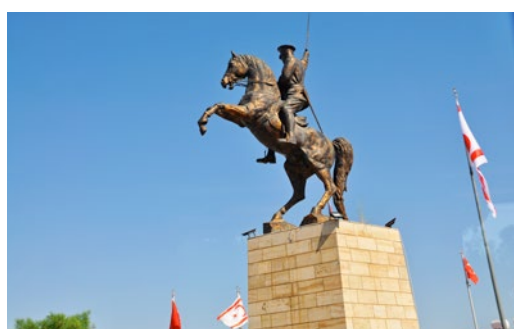
Góry Kyreńskie w drodze do Nikozji Południowej



Plaża Finikoudes w Larnace



Kolumna wenecka na placu Atatürka w Nikozji Północnej



Pomnik konny Atatürka



Średniowieczny fort i minaret meczetu Klauna w Larnace



Dziedziniec karawanseraju Büyük Han w Nikozji Północnej



Muzeum Cypru w Nikozji Południowej



Kamienny akwedukt koło Larnaki (obiekt nr 3) oraz żelbetowy most płytowy koło Larnaki (obiekt nr 4)



Meczet Hala Sultan Tekke



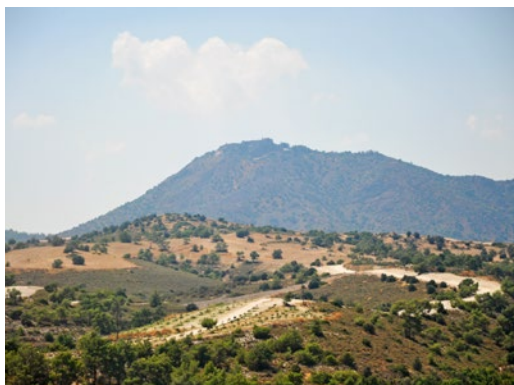
Wnętrze kościoła w Kiti



Brama wejściowa do Lefkary



Fasada kościoła Angeloktisti w Kiti



W drodze do Lefkary, w tle góry Troodos



Zaciszna kawiarenka w Lefkarze

9 lipca 2019 r. – 5. dzień wyprawy

Wyjazd z hotelu w Kirenii i poranne pożegnanie północnej części Cypru, które odbyło się w przejściu granicznym w Nikozji, przebiegło sprawnie. Na początek dnia przewidziano wizytę w **Muzeum Cypru** już w południowej, greckiej części Nikozji. Tu każdy mógł spotkać przedmioty swoich zainteresowań, choć już tylko platonicznie, bez możliwości posiadania.

Muzeum Archeologiczne w Nikozji założono w 1882 r. w celu ochrony zabytków z wykopalisk. Jest najstarszym i największym zbiorem artefaktów przeszłości na wyspie. Prezentuje eksponaty – owoc wieloletnich prac archeologów na całym Cyprze. Zbiory udostępnione zwiedzającym pochodzą z neolitu, epoki brązu, epoki żelaza i okresu grecko-rzymskiego od czasów prehistorycznych do okresu wczesnochrześcijańskiego. Są to m.in. przedmioty codziennego użytku, ceramika, monety, biżuteria i rzeźby.

Stąd pojechaliśmy na południowe wybrzeże Cypru, do **Larnaki**, w przeszłości Kition. Miasto zostało założone w XII w. p.n.e. przez Fenicjan i było obok Kadyksu i Kartaginy jedną z najstarszych kolonii fenickich. Było też ostoją Greków na opanowanym przez nich starożytnym Cyprze. Współczesna nazwa pochodzi od greckiego słowa oznaczającego pojemnik, urnę lub sarkofag do przechowywania ludzkich szczątków, tutaj bowiem pochowany był św. Łazarz, który na Cyprze założył pierwszą gminę chrześcijańską.

Łazarz po wskrzeszeniu przez Chrystusa zawędrował na Cypr, gdzie spędził 30 lat i z nadania św. Barnaby był biskupem Kition. **Cerkiew św. Łazarza** (Ajios Lazaros) w Larnace została wzniesiona w IX w. przez Leona VI, cesarza Bizancjum, i odnowiona w XVII w. Stanęła – według tradycji cyprijskiego Kościoła prawosławnego – na miejscu grobu Łazarza. Po przejściu władzy na Cyprze przez francuską dynastię Lusignanów świątynię przekazano mnichom Kościoła katolickiego. Budynek przebudowano w stylu gotyckim. W XV w. popadła w ruinę i w 1570 r. została zamieniona na meczet, a następnie wykupiona przez wspólnotę prawosławną, by powrócić do pierwotnego wyglądu. W XVII w. po ponownym remoncie wzbogacono ją o rzeźbiony w drewnie ikonostas.

Stąd krótki spacer nad Morze Śródziemne, na molo i plażę Finikoudes. Następnie krótki przejazd z postojem przy **akwedukcie** wzorowanym na rzymskich budowlach (obiekt nr 3) i przylegający doń **żelbetowy most płytowy** (obiekt nr 4). Długi ciąg przęsła był użytkowany do 1930 r., dziś prowadzi donikąd.

Dotarliśmy nad słone jezioro. Jest płytkie – ma od 0,3 do 1,0 m głębokości; w lecie wysycha zupełnie, pozostawiając na dnie sól zbieraną tu od wieków. Jest obrosnięte drzewami, zza których wyłaniają się wieżyczki minaretu. To **meczet Hala Sultan Tekke** z grobem ciotki Mahometa, Umm Haram, zmarłej tu w 649 r. podczas pierwszego podboju wyspy przez Arabów. Meczet zbudowano w 1816 r. na

jej grobowcu. Meczet ten jest ważnym miejscem pielgrzymek muzułmanów, obok Mekki, Medyny i meczetu na Skale (Al-Aksa) w Jerozolimie.

Kolejny etap wyprawy to **wioska Kiti z kościołem Angeloktisti**, a w nim słynna mozaika z VI w. przedstawiająca Najświętszą Marię Pannę z Dzieciątkiem pomiędzy dwoma archaniołami, Michałem i Gabrielem, której nie zniszczyli zdobywcy. Jest to jedno z najbardziej znanych dzieł z początków chrześcijaństwa. Kościół powstał w XI w. na ruinach bazyliki chrześcijańskiej z V stulecia. W XIII w. dobudowano północną część świątyni i dwie kaplice. Wnętrze udekorowano freskami i mozaikami.

I dalej jeszcze **Lefkara** – górską wioską znaną z koronkarstwa. Te małe arcydziełka pracowitych kobiet, godzinami dziergających je szydełkiem, zazwyczaj nie są doceniane przez mężczyzn i nie jestem w tym wyjątkiem, ale zakupy prezentowane po powrocie do hotelu budziły podziw wszystkich bez względu na płeć.

Nadmiar wrażeń jak na jeden dzień. Jeszcze tylko dojazd do hotelu w Limassol, obiadokolacja i wieczorny spacer nadmorską promenadą. W nastrojowym oświetleniu elektrycznych lamp widniała ostatnia atrakcja dnia – stalowa kładka dla pieszych na przybrzeżną promenadę (obiekt nr 5) – nagroda dla odczuwających niedosyt mostowców. Postanowiliśmy tu wrócić następnego dnia, aby w pełnym słońcu obejrzyć szczegóły konstrukcji.

